



Echa Bożego Miłosierdzia w ludzkim wymiarze



Podczas przerwy odbyły się dyskusje na temat Sióstr od Aniołów Wandy Boniszewskiej (od lewej) i Heleny Majewskiej, które wkrótce będą wyniesione na ołtarze

Fot. Marian Paluszkiwicz

W minioną sobotę w Wileńskim Seminarium Duchownym w Kalwarii odbyła się międzynarodowa konferencja o Miłosierdziu Bożym.

Prelegentami byli głównie księża i siostry zakonne z Litwy oraz Polski, których wykłady opierały się na wywo-

dach Ojców Kościoła, jak też na własnych obserwacjach.

Wiadomo, że Miłosierdzie Boże, to właściwie temat rzeka — to właśnie dlatego zastanowimy się tylko na najważniejszych myślach i tematach, jakie padły podczas wykładów.

Str. 6-7

Zgłoś swego kandydata do „Polaka Roku 2016” Str. 3

Wyświęcono witraże kościoła św. Jana Bosko Str. 10

Bomby w plecaku w Elizabeth Str. 14



ISSN 1392-0405



KURIER WILEŃSKI

Wtorek
Wrzesień 2016 20

Imieniny: *Agnieszki, Andrzeja, Barbary, Dionizego, Fausta, Filipa, Franciszka, Jana, Klemensa, Pawła, Teodora i Teopista*

TRZY PYTANIA DO...

...Mildy Žygutienė, zastępcy kierownika oddziału nadzoru epidemiologicznego w Centrum Chorób Zakaźnych i AIDS

1. Wydawałoby się, że okres zmasowanego ataku kleszczy mamy już za sobą, tymczasem od połowy sierpnia do końca listopada trwa druga faza szczytu aktywności kleszczy, które w tym czasie osiągają swoją dojrzałość. Czy w tym roku są one aktywne?

Tej jesieni kleszcze są niezwykle aktywne. Największe ryzyko „złapania” kleszcza przypada na drugą połowę roku. W tym roku w sierpniu zarejestrowano 189 przypadków zakażeń kleszczowego zapalenia mózgu oraz 573 przypadki boreliozy. Natomiast w tym samym okresie w 2015 roku zarejestrowano 64 przypadki zakażeń kleszczowego zapalenia mózgu oraz 385 przypadków boreliozy.

2. Kiedy kleszcze są najbardziej aktywne?

Na Litwie kleszcze są najbardziej aktywne od marca do listopada, a czasem nawet do połowy grudnia, jeżeli średnia temperatura powietrza wynosi 5-7 stopni powyżej zera. Zdarzają się przypadki, zwłaszcza ostatnio, gdy mamy tak ciepłe zimy, że kleszcze atakują nawet w styczniu.

3. Jak możemy chronić się jesienią?

Przede wszystkim należy pamiętać, że kleszcze są nie tylko w lasach, ale i w ogrodzie, parku, podwórku. Wychodząc na spacer w miejsce, gdzie mogą być kleszcze, warto się szczególnie ubrać, aby zabezpieczyć ciało przed atakiem kleszcza, ubranie powinno być jasne. Warto też skorzystać z preparatów odstrasających pajęczaki, które nabyć możemy w każdej aptece. Nie jest za późno też zaszczepić się.

Rozmawiała Honorata Adamowicz

Prezydent podpisała Kodeks Pracy

Prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė podpisała nowy Kodeks Pracy oraz związane z nim akty prawne, doniosła prezydencka służba prasowa. Sejm w zeszłym tygodniu odrzucił weto prezydent przeciwko zmianom w Kodeksie Pracy. Głowa państwa podpisała również zmiany w ustawie o sztucznym zapłodnieniu oraz ustawy o cudzoziemcach. Przeciwno zliberalizowanemu Kodeksowi Pracy zorganizowano niejedną pikietę. Zdaniem związków zawodowych nowy Kodeks Pracy znacznie uszczu-

pla prawa pracowników na Litwie i jest korzystny wyłącznie dla pracodawców. Prezydent wniosła 22 poprawki do Kodeksu. Z prośbą o zawetowanie Kodeksu do prezydenta zwróciło się ponad 20 organizacji. W ubiegłą środę Sejm odrzucił poprawki do nowego Kodeksu Pracy i przyjął tę jego redakcję, która „metodą buldożera” została uchwalona w czerwcu. Za niekorzystny dla pracujących nowy Kodeks Pracy głosowało 74 posłów, 39 było przeciwko, a 10 wstrzymało się od głosu. □

L24.lt

Bataliony NATO w Polsce i Litwie

Nowe jednostki NATO, przewidziane dla Polski i krajów bałtyckich, będą tam od maja 2017 roku, powiedział w niedzielę, jak informuje agencja dpa z Brukseli, rzecznik Sojuszu po obradach natowskich wojskowych.

Na szczycie w Warszawie w lipcu przywódcy państw NATO podjęli decyzję o wzmocnieniu wschodniej flanki Sojuszu poprzez rozmieszczenie czterech

batalionowych grup bojowych liczących po ok. 1 000 żołnierzy w Polsce i krajach bałtyckich. Zostaną one rozmieszczone na zasadzie rotacji. Rozmieszczenie tych sił jest elementem natowskiej strategii odstraszenia Rosji. Stany Zjednoczone będą państwem ramowym batalionu w Polsce, Kanada — na Łotwie, Niemcy — na Litwie, a Wielka Brytania — w Estonii. □

zw.lt

„Ci, których kochamy, nie umierają nigdy, bo miłość, to nieśmiertelność”.

Emily Dickinson



Łączymy się w bólu i smutku oraz składamy wyrazy głębokiego współczucia

**Koleżance Teresie Dzierżyńskiej
z powodu śmierci Ukochanego Męża**

**Dyrekcja oraz grono pedagogiczne
Szkoły Szymona Konarskiego w Wilnie**

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku
Birbynių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY
DO EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI
NARODOWYCH



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt). **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46) **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė (tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt) **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata (tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt), Diana Kaczan — reklama (tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt). **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.**

Redaktor dyżurny: Honorata Adamowicz



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

ZGŁOŚ SWEGO KANDYDATA DO „POLAKA ROKU 2016”

Tradycyjnie w pierwszym miesiącu jesieni ogłosiliśmy kolejny plebiscyt „Polak Roku”. Jest to już 19. edycja tego popularnego i organizowanego przez nasz dziennik konkursu. Jak i wszystkie poprzednie ma na celu uhonorowanie osób, które w ciągu mijającego roku dokonały czynów wartych upamiętnienia w naszej polskiej kronice na Litwie. Jak dowiodły poprzednie lata, mamy bardzo dużo Polaków godnych tego szczytnego tytułu. Dlatego zapraszamy do udziału, składając listownie lub pocztą elektroniczną nazwiska osób (obowiązkowo z uzasadnieniem zgłoszenia), których czyny i obywatelska postawa wobec spraw życiowo ważnych dla nas, Polaków, zamieszkujących na Litwie, kwalifikują do zdobycia szczytnego tytułu „Polak Roku 2016”.

Wybierzmy osoby, które w mijającym roku wniosły największy wkład w zachowanie i propagowanie polskości na Litwie. Przyczyniły się do promowania dobrego imienia Polaków w społeczeństwie naszego kraju. Zgłoszenia kandydatów w nieograniczonej ilości mogą składać osoby fizyczne, jak też organizacje społeczne oraz prywatne firmy. Cieszy, że nasi Czytelnicy dostrzegają pracę ludzi bardzo różnych zawodów – zarówno polityków, nauczycieli, duszpasterzy oraz zwykłych osób. Kapituła Plebiscytu, w skład której wchodzi osoba, które już były wybierane „Polakami Roku”, omówi każdą zgłoszoną przez Was, drodzy Czytelnicy, kandydaturę i zaproponuje listę składającą się z 10 osób do głosowania. Zgodnie z regulaminem plebiscytu, zwycięzcy z lat poprzednich nie mogą być powtórnie zgłaszane. Głosowanie odbywa się poprzez kupony wycięte z gazety (nie powinny być kserowane!) i nadesłane do redakcji.

Wyboru w ubiegłorocznej edycji „Polaka Roku” po raz pierwszy dokonywali wspólnie Czytelnicy i Kapituła. 50 procent wyniku zależało od Czytelników i 50 procent od Kapituły. Decydujący głos należało do Czytelników. Po podliczeniu nadesłanych kuponów przez Czytelników każdy z kandydatów otrzymał stosowne miejsce w „dziesiątce” w zależności od liczby zdobytych głosów. 1. miejsce było premiowane 10 punktami, 2. — 9 punktami itd. Z kolei każdy z członków Kapituły wybierał swoją „dziesiątkę”. Później wyniki Kapituły zostały zsumowane i powstała ostateczna lista kandydatów, z których każdy (stosownie do zajętego miejsca) również otrzymał punkty: 1. miejsce — 10 pkt, 2. — 9 pkt itd. Punkty kandydatów zdobyte od Czytelników i punkty od Kapituły zostały zsumowane i ustalono ostateczną kolejność w „dziesiątce” laureatów. W ubiegłym roku do redakcji wpłynęło 5 872 kuponów.

Zgłoszenia należy przysyłać na adres redakcji: „Kurier Wileński”, Birbynių 4a, LT-02121-30 Vilnius, Lietuva z dopiskiem „Polak Roku 2016” do 30 października br. Zgłoszenia można też nadsyłać pocztą elektroniczną: reklama@kurierwilenski.lt

Redakcja



PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



W Londynie trwa akcja mająca na celu podkreślenie znaczenia ochrony uchodźców i migrantów
Fot. EPA-ELTA

KOMENTARZ DNIA

Do wyboru, do koloru...



Ostatnio Główna Komisja Wyborcza zaprezentowała społeczności pełną listę kandydatów, którzy 9 października br. będą startowali w wyborach do parlamentu. Ogółem o fotele sejmowe powalczy 1 416 kandydatów. W większości to mężczyźni. Wyjątkiem jest AWPL-Związek Chrześcijańskich Rodzin. W tej partii jest więcej kobiet niż mężczyzn (52 proc). Najmniej kobiet ma Litewski Związek Rolników i Zielonych (tylko 23 proc.) Ze zbiorowego portretu kandydatów można obserwować, jakie są najpopularniejsze imiona, wiek itd., itp. Potrzebna to i ciekawa statystyka, bo podaje też sporo informacji dla wyborcy. A mianowicie: np. wiek, stan cywilny, karalność. Prawnie jest wszystko w porządku.

Ale prócz strony prawnej istnieje przecież strona etyczna, moralna. Czy ona zupełnie nie dotyczy tych, którzy przez kolejne lata będą nami rządzić? Pomyślcie sobie, czy to jest pełnowartościowy pracownik, jeżeli ma lat ponad 80. A tacy do Sejmu pretendują. I to niejedyni. Najstarszy ma... 88 lat. Czy jest też normalne, że o fotele sejmowe ubiega się aż 34 kandydatów, którzy mieli sprawę karne?

Wreszcie czy jest też godne naśladowania (a takich chcemy widzieć naszych wybrańców), że sporo z nich jest rozwiedzionych i to niejedyni raz. Na pocieszenie, czy też ku zmartwieniu jest liczba, że do Sejmu pretenduje 15 milionerów!

Helena Gładkowska

CYTAT DNIA

„Honorując i czcąc Żołnierzy Wyklętych Polska odzyskuje godność, bo nie ma godności państwo, które nie czei swoich bohaterów” — powiedział prezydent Andrzej Duda odwołując się do cmentarza w amerykańskim Doylestown pomnik upamiętniający Żołnierzy Wyklętych

LICZBA DNIA

150 mln euro wsparcia udzieli Komisja Europejska należącej do „Lietuvos energij” Wileńskiej Siłowni Kogeneracyjnej, spalającej odpady komunalne i biopaliwo

Rząd zwrócił projekt oświatowej umowy zespołowej na dopracowanie

Na posiedzeniu rządu wczoraj omawiano możliwość podpisania oświatowej umowy zespołowej dotyczącej nowego trybu wynagrodzeń za pracę i zwiększenia płacy zarobkowej.

Projekt umowy został przez rząd zwrócony do Ministerstwa Oświaty i Nauki na dopracowanie.

„Pytanie zostało zwrócone do ministerstwa, padła opinia, że w umowie zespołowej nie może być wpisany budżet. Umowa może i pasowałaby, ale bez finansowego zapisu” — powiedziała wiceminister Svetlana Kauzonienė, obecna na naradzie w zastępstwie będącej na urlopie minister Audronė Pitrenienė.

Według niej, nie oznacza to, że z powodu umowy będą wznowione pertraktacje z oświatowymi związkami zawodowymi.

„Rozmowy ze związkami zawodowymi może i nie powinny odbywać się od nowa. Czy jest finansowe wyrażenie, czy go nie ma, nieważne, gdyż podpisana umowa mimo wszystko musiałaby być wykonywana” — powiedziała wiceminister.

Na mocy uzgodnionego przez Ministerstwo Oświaty i Nauki z oświatowymi związkami zawodowymi projektu, na urzeczywistnienie umowy do 2022 roku potrzeba około 0,5 mld euro środków budżetowych.

„Nam było powiedziane, że finansową część trzeba usunąć z umowy i finansów szukać w swoich środkach. Wszystko zostanie jak jest, ale bez pieniędzy” — tłumaczyła wiceminister.

Według projektu umowy, nie mniej niż o 5 proc. corocznie musiałyby wzrastać wynagrodzenia pedagogów placówek wychowania przedszkolnego, większe wynagrodzenia musiałyby być wypłacane pedagogom o stażu

pracy pedagogicznej 20 i 25 lat, także musiałyby być przygotowany długoterminowy program zwiększenia płacy zarobkowej pedagogom.

W końcu sierpnia premier Algirdas Butkevičius omówił ze związkami zawodowymi przygotowaną umowę zespołową. Po tym spotkaniu wicekanclerz rządu Rimantas Vaitkus mówił dziennikarzom, że podpisanie umowy zespołowej przewidywane jest we

taką umowę ze związkami zawodowymi musiałyby podpisać Ministerstwo Oświaty i Nauki, nie zaś rząd.

Według wiceminister Kauzonienė, w poniedziałek nie ustalono, kto podpisze umowę.

Ostatnia nieznaczną podwyżką pedagogom miała miejsce we wrześniu br., kiedy części nauczycieli podniesiono współczynniki wynagrodzeń do średniego poziomu.



1 września wzrosły wynagrodzenia najmniej zarabiających pedagogów
Fot. Marian Paluszkiwicz

w wrześniu. Stwierdził jednak, że wszystkich żądań pedagogów spełnić się nie uda i stanowiska trzeba będzie jeszcze uzgadniać. Według Vaitkusa, na spełnienie żądań pedagogów potrzeba 483 mln euro w ciągu pięciu lat, a to znacznie przekracza możliwości budżetu.

W ocenie Ministerstwa Finansów, umowa zespołowa nie musiałaby przewidywać dodatkowego finansowania i nie musiałoby w niej być regulacji dotyczących opłaty pracy i innych, które wymagają dodatkowych środków z budżetu państwowego.

Zdaniem Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy,

Ministerstwo Oświaty i Nauki od 1 września br. przeznaczyło na podwyżki dodatkowych 8 mln euro.

— **Problem polega na tym,** że nas, jako przedstawiciele związków zawodowych, nie tylko nie zaproszono na rozmowy, ale nawet nie zostaliśmy poinformowani o tym, że w poniedziałek będzie omawiany projekt oświatowej umowy zespołowej — dowiedzieliśmy się o tym z mediów. Tego, że projekt był zwrócony na dopracowanie, szczerze mówiąc, spodziewaliśmy się. Jest bardzo ważny moment, związany z finansowaniem —

powiedział „Kurierowi” Eugenijus Jesinas, przewodniczący Związku Zawodowego Placówek Oświatowych Litwy. Jak mówił, żeby wcielić w życie wszystkie reformy w systemie oświaty, które były przewidziane w umowie zespołowej, potrzeba 97 mln euro.

— Po ponownym rozdysonowaniu budżetu przez Ministerstwo Finansów w projekcie na 2017 r. na oświatę przypada niecałe 24 mln euro. Brakuje niemało, ponad 60 mln euro. Myślę, że będą się odbywać dyskusje i starania o ponowne rozpatrzenie. W ten sposób sprawa będzie się przeciągała do wyborów, tak, żeby nasze jakieś działania nie zepsuły reputacji koalicji rządzącej. Myślę, że to o to chodzi — przypuszczał przewodniczący związków zawodowych.

Jak mówił Jesinas, od zdecydowania i działań związków zawodowych zależy, jakie będzie ostateczne postanowienie.

— Jeżeli będziemy wszyscy działać zdecydowanie, by poruszyć sprawę z martwego punktu, o godne wynagrodzenie za pracę, o nowy model płac zarobkowych, to może będą jakieś pozytywne wyniki. Bo nowy Sejm już nie będzie się nami interesował — podsumował.

Dotychczas wysokość wynagrodzeń wszystkich pedagogów była obliczana według trzech różnych współczynników: minimalnego, średniego i maksymalnego. Od 1 września minimalne współczynniki zostały zwiększone co najmniej do poziomu średnich. □

Anna Pieszko

SPRINTEM

Chory na raka będzie grał w piłkę



Przechodzący terapię antynowotworową Marco Russ podziękował władzom Eintrachtu Frankfurt za przedłużenie z nim kontraktu o dwa lata. 31-letni piłkarz podkreślił, że bardzo sobie ceni zaufanie, jakim obdarzył go klub w tej trudnej sytuacji. W maju u Russa zdiagnozowano raka jąder. Od razu został poddany operacji.

Boki rekordzista z Białorusi

Białorusin Ihar Boki został najbardziej utytułowanym sportowcem igrzysk paraolimpijskich w Rio. 22-letni niedowidzący pływak z Bobrujska wywalczył sześć złotych i jeden brązowy medal.

Cztery lata temu jego kolekcja trofeów była niewiele mniejsza — pięć złotych i jeden srebrny krążek. Tytułem „Michaela Phelpsa” nazwano startującego w kategorii osób ze zniekształconymi kończynami górnymi i dolnymi Daniela Diasa. Wprawdzie w klasyfikacji multimedalistów zajął w Rio czwarte miejsce z dorobkiem dziewięciu medali, ale w całej karierze wywalczył ich już 24, w tym 14 złotych.

Puchar Davisa: Polacy wypadli z elity

Polscy tenisiści przegrali w Berlinie z Niemcami 2:3 w barażu o miejsce w Grupie Światowej przyszłorocznej edycji Pucharu Davisa. W decydującym spotkaniu Hubert Hurkacz uległ Janowi Lennardowi Struffowi 6:7. 19-letni Hurkacz po raz pierwszy w karierze zmierzył się ze starszym o siedem lat Struffem.

Medale uczniów-biathlonistów z Niemenczyna w Ignalinie

16 września w Ignalinie odbyły się Letnie Mistrzostwa Litwy wśród młodzieży szkolnej w biathlonie. W zawodach wzięli udział biathloniści z Wisagini, Ignaliny, Onikszt, Wilna i wychowankowie Szkoły Sportowej Samorządu Rejonu Wileńskiego z Niemenczyna.

Biathloniści rywalizowali w sprincie na nartorolkach i krosie z podziałem na grupy wiekowe. Biathloniści startujący na nartorolkach ze strzelaniem leżąc + stojąc za każdy niecelny strzał, mieli do pokonania karne okrążenie 150 metrów.

W grupie wiekowej chłopców 1998-1999 r. ur. w sprincie na 7,5 km startował Nikita Romanow. Nasz biathlonista bardzo szybko pokonał pierwsze okrążenie, strzelając leżąc, spudłował dwa razy, ale po pokonaniu karnej trasy był na prowadzeniu. Strzelając stojąc, także pomylił się dwukrotnie, szybko pokonał dodatkowe 300 m i po pokonaniu ostatniego okrążenia pierwszy był na mecie. Nikita Romanow 7,5 km pokonał w ciągu 21 min 06 s i zdobył złoty medal Uczniowskich Mistrzostw Litwy w Biathlonie.

Romuald Aleksandrow i Rusłan Puksztó startowali na dystansie 6 km. Romuald Aleksandrow szybko jechał na nartorolkach, popełnił po dwa błędy na strzelaniu leżąc i stojąc, a na mecie zajął 6. miejsce z wynikiem 19 min 58 s.

Rusłan Puksztó pierwsze strzelanie wykonał bezbłędnie i zajmował drugie miejsce, ale na drugim strzelaniu stojąc, pudłował trzy razy, po pokonaniu karnych okrążeń i ostatnich 2 km na mecie zajął 7. miejsce, pokonując 6 km za 23 min 06 s.

Bardzo dobrze wystąpiły Wiktoria Romanowa i Kamila Jakubauskaitė stając na podium w sprincie, ze strzelaniem dwa razy z pozycji leżąc.

Wiktoria na pierwszym strzelaniu leżąc, spudłowała raz i objęła prowadzenie. Drugie strzelanie wykonała bezbłędnie i po pokonaniu ostatniego okrążenia zdecydowanie zwyciężyła, zdobywając złoty medal Uczniowskich Mistrzostw Litwy w Biathlonie. Wiktoria Romanowa 4 km pokonała w ciągu 13 min 14 s.

Kamila Jakubauskaitė na pierwszym strzelaniu pudłowała cztery razy i jechała na 5. miejscu. Na drugim strzelaniu pomyliła się trzy razy i zawdzięczając dobrej fizycznej kondycji, po pokonaniu ostatniego okrążenia finiszowała na trzecim miejscu. Kamila Jakubauskaitė wywalczyła brązowy medal, uzyskując czas 16 min 24 s.

Bardzo dobrze rejon wileński reprezentowali Jakub Giedrys i Marek Griniuk, którzy po raz pierwszy wzięli broń do rąk.

Najmłodszy biathlonista ry-

walizowali w biegu 3 x 1 km ze strzelaniem dwa razy leżąc do dużych tarcz. Jakub Giedrys na pierwszym strzelaniu pomylił się raz i zajmował trzecie miejsce. Na drugim strzelaniu był bezbłędny i objął prowadzenie.

Marek Griniuk po pierwszym bezbłędnym strzelaniu biegł pierwszy. Na drugim strzelaniu pomylił się raz i zajmował drugie miejsce, ustępując zaledwie kilka sekund wobec Jakuba Giedrysa. Na ostatnim okrążeniu do mety biathloniści z Niemenczyna między sobą walczyli o 1. miejsce i szybciej o 2 s ostatni kilometr pokonał Marek Griniuk, zdobywając złoty medal z czasem 11 min 12 s. Srebrnym medalem został nagrodzony Jakub Giedrys, z wynikiem 11 min 14 s.

Marian Kaczanowski
dyrektor Szkoły
Sportowej Samorządu
Rejonu Wileńskiego



Biathloniści z Niemenczyna w Ignalinie zdobyli medale Fot. archiwum

Igrzyska paraolimpijskie: worek medali Polaków, dziesiąte miejsce w klasyfikacji

Polacy przywiozą z Rio de Janeiro 39 medali XV igrzysk paraolimpijskich: 9 złotych, 18 srebrnych i 12 brązowych. W tej klasyfikacji zajęli 10. miejsce. Litwini trzy: dwa złote i jeden srebrny.

Cztery lata temu w białoczerwonych barwach wystąpiło 101 sportowców, którzy w Londynie zdobyli 36 medali (14 złotych, 13 srebrnych i 9 brązowych). W Rio wystartowało 90.

— Z prognoz stawianych przez naszych szkoleniowców wynikało, że krążków może być nawet więcej niż w 2012 roku. I nie pomylili się. To były bardzo udane igrzyska z... małym niedosytem, bo mogło być jeszcze lepiej. W wielu przypadkach zabrakło po prostu szczęścia, jak na przykład Bartoszowi Tyszkowskiemu jednego centymetra do złota w pchnięciu kulą czy w kolarstwie trzech sekund Rafałowi Wilkowi do zwycięstwa w wyścigu ze startu wspólnego — powiedział PAP Szeliga.

Pierwsze miejsce w klasyfikacji medalowej zajęły Chiny — 239 (107-81-51), drugie Wielka Brytania — 147 (64-39-44), a trzecie Ukraina — 117 (41-37-39). W tabeli zapisały się w sumie 83 kraje. Zamykają ją ex aequo na 76. miejscu Republika Zielonego Przylądka, Indonezja, Arabia Saudyjska, Mozambik, Pakistan, Filipiny, Rumunia i Sri Lanka — wszystkie mają po jednym brązowym krążku.

W XV igrzyskach paraolim-



Natalia Partyka przywiozła z Rio de Janeiro czwarty z rzędu złoty medal igrzysk paraolimpijskich
Fot. archiwum

pijskich w 22 dyscyplinach rywalizowało ponad 4 300 sportowców ze 162 krajów.

W białoczerwonych barwach wystąpiło 36 zawodniczek i 54 zawodników w 13 dyscyplinach. Brytyjska stacja Channel 4 dokonała wyboru najbardziej niezwykłych momentów trwającej od 7 września imprezy. Dziennikarze na drugim miejscu umieścili finisz Barbary Niewiedział na 400 m w rywalizacji osób z niepełnosprawnością intelektualną. Polka rzutem na końcową linię zdobyła brązowy medal.

— Zawsze dążę do celu za wszelką cenę i nigdy się nie poddaję. Po tej wywrotce na 400 m jestem obolała, piecze mnie star-

ty bark, ramiona, łokcie, kolano, bolą zębra. Ale okiełznałam strach — mówiła po dekoracji złotem za zwycięstwo w biegu na 1 500 m.

Bardziej poruszającym wydarzeniem był — zdaniem dziennikarzy — tylko występ tenisisty stołowego z Egiptu Ibrahima Hamadtou, który gra, trzymając raketkę w ustach, a serwuje przy pomocy nogi.

Przed wylotem polskiej ekipy do Rio minister sportu Witold Bańka poinformował, że wszyscy medaliści otrzymają nagrody finansowe w identycznych wysokościach jak sportowcy pełnosprawni: za złoty — 64 400 zł, za srebrny — 46 000, a za brązowy — 36 800. □

Ekstraklasa piłkarska: Vukovic zastąpi Hasiego

Prezes Legii Warszawa Bogusław Leśnodorski oświadczył, że Besnik Hasi został odsunięty od prowadzenia pierwszego zespołu. Drużynę ma prowadzić były piłkarz stołecznego zespołu, a ostatnio asystent Albańczyka — Aleksandar Vukovic.

„Trener odsunięty, Michał odbył rozmowę z trenerem i zaproponował podanie się do dymisji... Trener nie przyjął propozycji” — oświadczył e Leśno-

dorski, mając na myśli dyrektora sportowego Legii Michała Żewłakowa. Wcześniej oznajmił, że zespół poprowadzi asystent Hasiego, Vukovic. W niedzielę Legia przegrała na własnym boisku z KGHM Zagłębiem Lubin 2:3 ponosząc czwartą ligową porażkę w sezonie. W środę natomiast została rozgromiona przy Łazienkowskiej przez Borussię Dortmund 6:0 w pierwszej kolejce fazy grupowej Ligi Mistrzów. Po dziewiątej kolejce Legia z

dorobkiem dziewięciu punktów zajmuje 14. miejsce w tabeli.

Władze Legii po raz trzeci w ostatnich dwunastu miesiącach zmieniają szkoleniowca. W październiku zeszłego roku został zwolniony Norweg Henning Berg. Jego miejsce zajął Rosjanin Stanisław Czerczesow, z którym po sezonie nie został przedłużony kontrakt, a w czerwcu przyszedł na Łazienkowską Hasi. Umowę podpisał na dwa lata. □

SPRINTEM

Superpuchar przerwany przez mgłę

Trzeci raz w historii polskiego hokeja rywalizowano o Superpuchar, ale mecz w Nowym Targu z udziałem gospodarzy i Comarch Cracovii zakończył się skandalem. Z powodu mgły unoszącej się nad taflą zdecydowano się przerwać spotkanie w 34. minucie przy stanie 1:0 dla Tatry Ski Podhala Nowy Targ. Nie pomogła nawet interwencja straży pożarnej, która próbowała pomóc opanować sytuację. Spotkanie o Superpuchar zostanie powtórzone.

Kajetanowicz mistrzem Europy

Kajetan Kajetanowicz po raz drugi z rzędu został rajdowym mistrzem Europy. Tytuł zapewnił sobie dobrym występem w Rajdzie Lipawy. W klasyfikacji generalnej przed ostatnią rundą cyklu ma już bezpieczną przewagę nad rywalkami Na Łotwie Kajetanowicz, którego pilotem jest Jarosław Baran, zajął czwarte miejsce. Zwyciężył reprezentant gospodarzy Ralfs Sirmacis.

WTA: pierwszy triumf Dodin



19-letnia francuska tenisistka Oceane Dodin wygrała swój pierwszy turniej rangi WTA Tour. W finale w Quebecu (puła nagród 250 tysięcy dolarów) pokonała Amerykankę Lauren Davis 6:4, 6:3. Po tym zwycięstwie Dodin awansowała ze 132. na 93. miejsce w rankingu światowym. Z kolei Davis przegrała w tym roku drugi finał, wcześniej w lipcu w Waszyngtonie.

Strony przygotował
Witold Janczyś



Witam gorąco, chociaż po ostatnim wręcz upalnym tygodniu wrześniowym, rozpoczyna się tydzień mniej słoneczny, ale taki prawdziwie jesienny. Zaczynamy od zagadki. Jeżeli ją odgadniecie – zapraszam do dalszej zabawy!

*Co to za pani w złocie, czerwieni,
sady maluje, lasy przemieni?
A gdy odejdzie gdzieś w obce kraje,
śnieżna zawieja po niej nastaje!*

Gry i zabawy: zaczarowany staw

Minęło już pół miesiąca i z pewnością zdążyliście poznać się z nowymi kolegami w przedszkolu i szkole, jak również przyzwyczaić się do tego, że urosliście i zmieniliście się – jeden bardziej, drugi mniej. Jak dobrze się znacie? Zagrajcie w zaczarowany staw, a się okaże!

Zaczarowany staw Szybka wyliczanka:

*Na ulicy Reja złapano
złodzieja, a ten złodziej,
to czarodziej, co powiedział tak:
Czary, mary,
nie do wiary, bo wychodzisz ty!*

i już wiecie, kto będzie stał pośrodku zaczarowanego stawu. Osobie tej trzeba zasłonić oczy, najlepiej chustką lub szaliczkiem. Pozostali uczestnicy zabawy zaczynają wolniutko poruszać się dookoła wybranej osoby – jak rybki pływające w stawie. Trwa to dopóki

ty, dopóki osoba stojąca w środku nie powie: staw jest zaczarowany. Wówczas wszyscy zatrzymują się na swoich miejscach, a osoba z zasłoniętymi oczyma zaczyna poruszać się wśród nieruchomych postaci – zamarych „rybek”. Kiedy napotka pierwszą osobę, musi delikatnie dotknąć jej twarzy i zgadnąć, kto to jest. Jeśli odgadnie, zdejmuje opaskę z oczu. Jeśli nie, próbuje od nowa.

Wesołej zabawy!



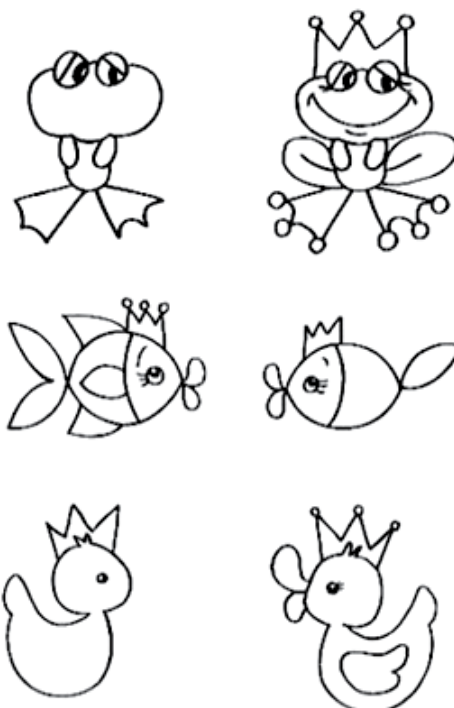
NIE DO WIARY, ALE FAKT!

Cykady (rodzaj owadów powszechnie nazywane są 17-letnią szarańczą) najpierw śpią pod ziemią przez 17 lat, potem budzą się, wychodzą na ziemię, składają jaja i zaraz umierają! Samce cykady to najgłośniejsze owady na ziemi, ich głos może się nieść nawet na odległość dwóch kilometrów!

CZY WIECIE, ŻE...

- **pies został udomowiony około 12 000 lat temu z wilka;**
- **kot – około 4 000 lat temu z dzikiego kota nubijskiego w starożytnym Egipcie;**
- **koń został udomowiony około 5 000 lat temu z koni dziko żyjących;**
- **wielbłąd dwugarbny – około 4 500 lat temu**

Dorysujcie na portretach zwierząt brakujące elementy



Jeszcze raz o piłce, bez której – ani rusz! Symbol Słońca lub Księżyca

Niezmierne interesujące są zasady gry w piłkę, jakie panowały u dawnych plemion Ameryki Środkowej. Ludy te – na przykład Majowie i Aztekowie – uważały piłkę za symbol Słońca lub Księżyca i traktowały ją z zadziwiającym szacunkiem.

Graczom nie wolno było dotykać piłki dłońmi ani stopami (tylko na przykład

biodrem), co bardzo komplikowało grę. Zespołowe gry w piłkę miały u tych plemion ogromne znaczenie religijne i kultowe – miały one zapewnić płodność zwierzętom i roślinom hodowlanym, a także normalny bieg Słońca, Księżyca i gwiazd. Bogu gry w piłkę poświęcano wspaniałe stadiony, których ruiny zachowały się do dziś.

ALE DOWCIP!

Na lekcji przyrody nauczycielka pyta:

- *Co wiecie o jaskółkach?*
- *To bardzo mądre ptaki – zgłasza się Mądrala. – Odlatują, gdy tylko rozpoczyna się rok szkolny!*

Połączcie w pary identyczne liście



Jesień – czas na parasole

Dla nas parasol kojarzy się głównie z deszczem, chociaż w innych szerokościach geograficznych służy jako ochrona przed słońcem i wbrew pozorom, parasol nie jest nowym wynalazkiem.

Czas na parasole

Do czego służy parasol? To proste – do ochrony przed deszczem. Tak prawdopodobnie odpowiedziałby każdy z nas. A przecież sama nazwa parasol wskazuje na coś zgoła innego. „Para sol”, czyli „na słońce”. W języku angielskim „umbrella” także nie ma nic wspólnego z lejącą się z nieba wodą. Wyraz ten pochodzi od łacińskiego „umbra”, czyli „cień”. Parasol został wynaleziony jako ochrona przed słońcem i zgubnymi skutkami opalania się. Kto po raz pierwszy użył go więc przeciwko deszczowi? Parasol został prawdopodobnie po raz pierwszy użyty do ochrony przed deszczem w Chinach. Na starym kontynencie pierwsze wzmianki



o parasolach pojawiły się na początku XVII w. W tych czasach parasoli używały tylko kobiety (mężczyznę z parasolem wtedy można porównać do mężczyzny w spódnicy obecnie). Ten fakt zmienił pod koniec XVIII wieku znany podróżnik Jonas Hanway. Przez blisko 30 lat, mimo drwin, nosił stale przy sobie parasol. Z czasem mężczyźni zauważyli, że posiadanie parasola jest znacznie tańsze niż przejazdówka powozem, za każdym razem, gdy padał deszcz.

Gdy Anglicy przyzwyczaili się wreszcie do używania parasola, z werwą zabrali się za jego udoskonalanie. W 1852 roku opracowano metalowy stelaż bardzo ułatwiający użytkowanie tego urządzenia. Obecnie używany w większości parasoli system otwierania i zamykania opatentował jednak w 1885 roku Amerykanin William Carter.

Ciekawostki

- Parasol pojawił się około 4000 lat temu w Egipcie i Chinach i pełnił on wtedy rolę symbolu władzy, tak jak korona czy berło.

- Pierwszy sklep z parasolami otwarto w 1830 roku, w Londynie.

- W 1850 roku zastąpiono drewniany stelaż metalowym, zwiększając tym samym jego wytrzymałość.

- Do końca XVIII wieku parasole noszono „odwrotnie”, tzn. Stojąc, opierano się o czubek, a nie o rączkę parasola.

Sześć parasoli

*Kiedy deszcz na dworze pada,
To w szatni stoi kolorowych
parasoli gromada.*

*Ten pierwszy w esy – floresy
– to parasol Teresy.*

*Drugi – czerwony w kółka
– to parasol Jurka.*

*Trzeci – beżowy w kropki
– to parasol Dorotki.*

*Czwarty – żółty w kwiatki
– to parasol Beatki.*

*Piąty – w ciapki zielony
– to parasol Ilony.*

*Szósty – niebieski w kratkę
– wybrał sobie Małgorzatkę.*

*Z Małgorzatką chodzi wszędzie
I czeka, aż deszcz będzie.*